

Saj, Marek

Szkolnictwo katolickie nośnikiem i przekazicielem kultury

Studia Redemptorystowskie nr 4, 197-206

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

SZKOLNICTWO KATOLICKIE NOŚNIKIEM I PRZEKAZICIELEM KULTURY

Katolickie placówki oświatowo-wychowawcze poprzez swoją działalność mają wpływ tak na poszczególne osoby, jak i na całe społeczeństwo, dlatego mówimy o indywidualnym i społecznym ich wymiarze. Oprócz tych płaszczyzn, koniecznym i równie ważnym jest ich wymiar kulturowy. Od troski o gruntowną, indywidualną formację każdego człowieka, poprzez współtworzenie ogólnoludzkiej kondycji całego społeczeństwa, szkoły i uniwersytety katolickie wpływają również na całokształt dziedzictwa kulturowego¹. Tak jak nie można pozbawić człowieka jego wymiaru duchowego i społecznego, gdyż przynależą mu one z racji jego istoty, podobnie trudno jest mówić o człowieku bez zwrócenia uwagi na rzeczywistość szeroko pojętej kultury, w której łonie wzrasta i się rozwija oraz którą poprzez swą aktywność współtworzy. Skoro więc nie można mówić o człowieku bez uwzględnienia kulturowego wymiaru jego egzystencji, to należy zwrócić uwagę na szkoły i uniwersytety katolickie, będące nośnikami i przekazicielami kultury².

1. ROZUMIENIE KULTURY

W tak zarysowanym temacie na początku koniecznym wydaje się podanie definicji kultury. Otóż, według *Słownika języka polskiego*, kultura jest to „całokształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości gromadzony, utrwalany i wzbogacany w ciągu jej dziejów, przekazywany z pokolenia na pokolenie”³. W ujęciu teologicznym kultura „oznacza to wszystko, czym człowiek doskonali i rozwija wielorakie uzdolnienia swego ducha i ciała; stara się drogą po-

¹ Por. Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Katolik świecki świadkiem wiary w szkole*, nr 20.

² Por. S. Chrobak, *Szkola a osoba, szkola a wspólnota, szkola a kultura w świetle dokumentów Kościoła*, „Seminare” 16 (2000), s. 247-248.

³ *Kultura*, w: *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978, t. I, s. 1083.

znania i pracy poddać świat pod swoją władzę; czyni bardziej ludzkim życie społeczne tak w rodzinie, jak i w całej społeczności państwowej przez postępowanie obyczajów i instytucji; wreszcie w dziełach swoich w ciągu wieków wyraża, przekazuje i zachowuje wielkie doświadczenia duchowe i dążenia po to, aby służyły postępowi wielu, a nawet całej ludzkości”⁴. W takie definicje możemy wpisać oddziaływanie katolickich placówek oświatowo-wychowawczych. Najpierw troszczą się one o właściwe uformowanie każdego indywidualnego człowieka, następnie szczególną rolę przypisują humanizacji społeczeństwa, które jest na pewnym etapie wychowankiem, a potem wychowawcą, aż wreszcie szkoły i uniwersytety swoim wpływem obejmują również najszerszy zakres tego, co dotyczy człowieka, a mianowicie kulturę. Ona to właśnie jest wytworem człowieka obejmującym wszelkie płaszczyzny jego istnienia, sferę duchową i fizyczną, działania, uczucia i myśli. To w przestrzeniach kultury człowiek realizuje swoją indywidualną osobowość⁵. Bezsprzeczny zatem jest fakt, że Kościół tak wielką wagę przywiązuje do właściwego uformowania człowieka, całych społeczeństw i ogólnoludzkiej kultury.

Jedynym ontycznym podmiotem kultury jest człowiek, on jest równocześnie jej właściwym przedmiotem i celem. Kultura jest bowiem tym, przez co człowiek jako człowiek staje się bardziej człowiekiem, czyli bardziej „jest”. Natomiast to, co człowiek posiada, ma charakter wtórny i względny. Kultura pozostaje zawsze w istotnym i koniecznym związku z tym, kim człowiek jest. To, co człowiek posiada, jest ważne o tyle, o ile może równocześnie pełniej „być”, pełniej stawać się człowiekiem⁶.

2. WSPÓŁZALEŻNOŚĆ KULTURY I KOŚCIOŁA

Istnieje ścisła więź między kulturą a Kościołem, co szczególnie winni uświadomić sobie nauczyciele i wychowawcy katolicy. „On [Kościół] nie tylko wpływa na kulturę i jest przez nią z kolei warunkowany, ale przejmuje zeń wszystko, co daje się pogodzić z Objawieniem”⁷. Kultura zajmuje ważne miejsce w całości powołania chrześcijańskiego, jest wyrazem pierwotnego zamysłu Bożego, aby człowiek uczynił sobie ziemię poddaną⁸. Człowiek żyje prawdziwym życiem ludzkim dzięki kulturze. Ona w sposób szczególny ukazuje godność człowieka, który stworzony jest na obraz Boży. Więź, która zachodzi między kulturą a wiarą, ma ogromne znaczenie wychowawcze, a ukazanie jej przyczynia się do zintegrowania wychowania naturalnego i re-

⁴ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, (dalej: GS), nr 53.

⁵ Por. A. Solak, *Kultura jako przestrzeń wychowania*, w: *Teologia kultury*, red. A. Solak, Tarnów 2000, s. 84.

⁶ Por. Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie wygłoszone w siedzibie UNESCO 2 czerwca 1980 r.*, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie*, t. III, cz. 1, Poznań / Warszawa 1985, s. 728-729.

⁷ Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Katolik świecki świadkiem wiary w szkole*, nr 20.

⁸ Por. GS, nr 57.

ligijnego⁹. „Kultura jest również życiem ducha, jest kluczem otwierającym dostęp do najgłębszych i najbardziej zazdrośnie strzeżonych tajników życia ludów”¹⁰.

Nie można zatem przedstawić życia społecznego bez zwrócenia uwagi na aspekt kulturowy. Wraz z innymi instytucjami prywatnymi i publicznymi uniwersytety i szkoły katolickie służą interesom społecznym jako ośrodki badań naukowych, stanowiąc ten typ instytucji, który jest niezbędny, by różnorodność kulturowa mogła się swobodnie wyrażać¹¹. Obecnie wydaje się to niezmiernie ważne z racji ciągłego spotkania i współistnienia Kościoła na płaszczyźnie różnych kultur. Dlatego też właśnie uniwersytety katolickie poprzez nauczanie i wychowanie winny pomagać Kościołowi odkrywać stare i nowe skarby kultury, wprowadzając w to dziedzictwo każdego człowieka¹². Wreszcie katolickie placówki oświatowo-wychowawcze, oprócz wspomnianych powyżej funkcji w zakresie dialogu kulturowego, wyrażania jej różnorodności, a także odkrywania jej bogactwa, przyczyniają się do pełniejszego rozwoju kultury chrześcijańskiej, a przez to całokształtu postępu ludzkości. Jeśli więc jednym z głównych celów szkół i uniwersytetów katolickich jest odkrywanie, przekazywanie, a także współtworzenie kultury, to należy pamiętać, że zawsze odbywać się to będzie po linii chrześcijańskiej wizji rzeczywistości, „przez którą kultura nabywa swe wybitne miejsce w integralnym powołaniu człowieka”¹³.

Warto również wspomnieć o konieczności integracji kultury humanistycznej, która winna harmonizować z wykształceniem i specjalistyczną wiedzą w danej dziedzinie. Kultura humanistyczna powinna skłaniać studentów do poszukiwania prawdy i jej sensu w ciągu całego życia, jako że „należy tak kształtować ducha, aby rozwijała się zdolność podziwiania, wnikania w głąb kontemplacji i urabiania sobie sądu osobistego oraz zdolność kształcenia zmysłu religijnego, moralnego i społecznego”¹⁴.

Z natury katolickiej szkoły i uniwersytetu wynika także jeden z najbardziej wyrazistych elementów ich zasadniczego programu: synteza kultury i wiary. Wspomniane ośrodki oświatowo-wychowawcze całą ludzką kulturę „porządkują ostatecznie zgodnie z orędziem zbawienia, tak aby poznanie, które wychowankowie stopniowo zdobywają odnośnie do świata, życia i człowieka, było oświecone wiarą”¹⁵. Również dobór treści programowych, jak i sposób

⁹ Por. P. Tomasiak, *Zasady integrowania treści programowych historii i religii*, „Horyzonty Wiary” 11 (2000), s. 30.

¹⁰ Jan Paweł II, *Stolica Apostolska wobec problemów ludzkości. Przemówienie wygłoszone do Korpusu Dyplomatycznego*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 2 (1981), s. 6-7.

¹¹ Por. Jan Paweł II, Konstytucja apostolska *Ex corde Ecclesiae* o uniwersytetach katolickich, nr 37.

¹² Por. S. Chrobak, *Szkola i uniwersytet: formacja kulturalna i zawodowa*, „Horyzonty Wiary” 11 (2000), s. 16-17.

¹³ GS, nr 57.

¹⁴ Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (dalej: GE), nr 10.

¹⁵ Tamże, nr 8.

ich realizacji winny obejmować przekaz prawdy i wiedzy oraz ukazywać powiązania między kulturą a wiarą¹⁶.

3. INSTYTUCJE OŚWIATOWE A KULTURA

Uważne zbadanie różnych definicji, które proponuje się dla szkoły, pozwalają określić ją jako „miejsce integralnej formacji osoby poprzez systematyczną oraz krytyczną asymilację kultury. Szkoła jest w istocie miejscem uprzywilejowanym integralnego podniesienia za pomocą żywego i żywotnego zbliżenia do dziedzictwa kulturowego”¹⁷. Widoczne jest więc tutaj ściśle powiązanie szkoły i kultury.

Szkolnictwo katolickie specyfiką swych instytucji wprowadza wychowanków w dziedzictwo kultury wytworzonej przez poprzednie pokolenia. Szkoła i uniwersytet stają się miejscem, gdzie wychowanek może spotkać się z kulturowym dorobkiem ludzkości¹⁸. Szkoła jest zatem miejscem uprzywilejowanym integralnej humanizacji za pomocą żywego zbliżenia do dziedzictwa kulturowego¹⁹. Szkoły i uniwersytety wspomniane zbliżenie realizują poprzez skłanianie do osobistego kontaktu wychowanka z absolutnymi wartościami. Spuścizna kulturalna pełni więc rolę środka wychowawczego, włączając człowieka w aktualny kontekst i problematykę czasu, w którym przebiega jego życie. Stanowi to sprzyjające warunki do ujawnienia się u wychowanków całego dynamizmu odkrywania rzeczywistości i zdobywania szerokiej świadomości przeżytych doświadczeń²⁰.

Spójne, krytyczne i oceniające przekazywanie kultury ma przedstawić cały szereg wartości i ich przeciwstawień, ukazać hierarchię dóbr kulturowych. W dziedzinie przekazywania kultury wychowawca świecki, jako jej autor i uczestnik, powołany jest do uzmysłowienia wychowankowi właściwego kulturze globalnego charakteru syntezy, którą osiągną w niej aspekty świeckie i religijne, jak również wkładu osobistego, jaki powinien w nią wnieść poprzez swoją aktywność i działanie. Dążenie do pogodzenia rozumu i wiary obecne w poszczególnych przedmiotach nauczania nadaje im jednolitość oraz specyficzny wyraz, a także wyłania z całokształtu nauczania chrześcijańską wizję świata, życia, kultury i historii²¹.

W przekazywaniu dziedzictwa kulturowego w ramach katolickich szkół i uniwersytetów ogromną rolę odgrywają osoby nauczające. To im trzeba za-

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Kongregacja Wychowania Katolickiego, Dekret *Szkoła katolicka...*, rozdz. III, nr 26.

¹⁸ Por. J. Dyduch, *Szkoły katolickie w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, „Analecta Cracoviensia” 18 (1986), s. 354.

¹⁹ Por. II Polski Synod Plenarny (1991-1999), *Szkoła i uniwersytet w życiu Kościoła i narodu*, Pallottinum 2001, nr 3.

²⁰ Por. Kongregacja Wychowania Katolickiego, Dekret *Szkoła katolicka...*, rozdz. III, nr 26, 27.

²¹ Por. Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Katolik świecki świadkiem wiary w szkole*, nr 20.

pewnić trwałe kształcenie i odpowiednie duszpasterstwo ukazujące „chrześcijańską wizję świata i kultury”²². Dobry wychowawca bardziej kształtuje osobowość wychowanka przez to, kim jest, niż przez to, o czym i jak mówi. Dlatego też „nauczyciele-wychowawcy w szkołach katolickich winni swoją pracę zawodową przeżywać jako osobiste powołanie w Kościele, powołanie apostołów młodzieży”²³. Szczególna rola i zadanie przysługuje na tym polu osobom konsekrowanym prowadzącym szkoły katolickie. Muszą one nieustannie odnawiać metody pedagogiczne, które „stosowali charyzmatyczni założyciele i założycielki, a które okazały się skutecznym narzędziem formacji kulturowej i ewangelizacji młodzieży”²⁴.

Szkoły i uniwersytety katolickie nie tylko mają za zadanie przedstawić i wprowadzić wychowanka w dorobek kulturowy, ale również same w sobie te ośrodki, „mając w świecie współczesnym te same zadania, co wszystkie inne uczelnie tego typu w danym kraju, winny przyczyniać się do pogłębiania kultury i pełniejszego rozwoju osoby ludzkiej”²⁵.

Szczególną rolę w dziedzinie rozwoju i współtworzenia kultury odgrywają uniwersytety katolickie oraz uniwersytety i fakultety kościelne²⁶. „Z samej swej natury uniwersytet, poprzez swe prace badawcze, przyczynia się do rozwoju kultury; poprzez nauczanie pomaga w przekazywaniu kultury kolejnym pokoleniom i pobudza różne formy aktywności kulturowej, służąc jako ośrodek kształcenia”²⁷. Poza tym, katolickie placówki oświatowo-wychowawcze są instytucjami, które „działając w sposób naukowy i krytyczny, przyczyniają się do ochrony i rozwoju ludzkiej godności oraz dziedzictwa kulturowego poprzez prace badawcze, nauczanie i różnorakie usługi świadczone na rzecz wspólnot lokalnych, narodowych i międzynarodowych”²⁸.

Uniwersytety katolickie, stanowiąc część społeczności, rozwijając swą służbę na rzecz Kościoła, powinny w ramach przysługujących im kompetencji stawać się skuteczniejszym narzędziem postępu kulturowego jednostek, jak i całej społeczności²⁹. Dlatego też przedmiotem badań uniwersyteckich winno stać się studium ważnych problemów współczesności, takich jak godność życia ludzkiego, dążenie do sprawiedliwości dla wszystkich, jakość życia osobistego i rodzinnego, ochrona środowiska naturalnego, poszukiwanie

²² Por. J. Dyduch, *Szkoły katolickie...*, s. 361.

²³ H. Stawniak, P. Wawrzyńczak, *Wychowawca w szkole katolickiej*, „Seminare” 16 (2000), s. 253.

²⁴ Por. Kongregacja Wychowania Katolickiego, *List do rodzin zakonnych i stowarzyszeń życia apostołowskiego prowadzących szkoły katolickie*. Tekst polski w: „Miesięcznik Pastorski Płocki” 5 (1997), s. 211-212; Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Osoby konsekrowane i ich misja w szkole. Refleksje i wskazania*, nr 5.

²⁵ A. Dębiński, *Zadania katolickiego uniwersytetu w świetle uchwiał II Polskiego Synodu Plenarnego*, w: *Dzielo II Synodu Plenarnego w Polsce. Materiały z ogólnopolskiej sesji naukowej zorganizowanej 24 października 2001 r. w Lublinie*, red. S. Tymosz, Lublin 2001, s. 104.

²⁶ Por. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 roku, kan. 807.

²⁷ Jan Paweł II, *Konstytucja apostołska Ex corde Ecclesiae...*, cz. I, nr 43.

²⁸ F. Lempa, *Doktrynalno-prawne przesłanie konstytucji apostołskiej Jana Pawła II o uniwersytetach katolickich Ex corde Ecclesiae*, „Roczniki Nauk Prawnych” 4 (1994), s. 108.

²⁹ Por. Kongregacja Wychowania Katolickiego, *List do rodzin zakonnych...*, s. 214.

pokoju i stabilizacji politycznej, równomierny podział zasobów świata oraz nowy porządek społeczny, gospodarczy i polityczny lepiej służący ludzkości. Prace badawcze uniwersytetu winny zmierzać do odkrywania korzeni i przyczyn najważniejszych problemów świata, zwracając szczególną uwagę na ich aspekt moralny i religijny. Po raz kolejny widać tutaj zintegrowanie rzeczywistości indywidualnej egzystencji każdego człowieka, jego wymiary społeczne i kulturowe, na które oddziałuje katolickie wychowanie.

Aby tworzyć kulturę, trzeba widzieć człowieka integralnie, jako szczególną samoistną wartość, jako podmiot związany z osobową transcendencją. W dziele stworzenia całego świata Bóg zawarł przymierze z człowiekiem. Sam Bóg stał się twórcą kultury dla rozwoju człowieka. „Otwórzcie drzwi waszego ducha, waszego społeczeństwa, waszych instytucji kulturalnych na działanie Boga, który jest przyjacielem człowieka, by ten wzrastał w swoim człowieczeństwie i swojej boskości, w swojej istocie i swoim panowaniu w świecie”³⁰ – zachęcał niejednokrotnie papież Jan Paweł II w swym przemówieniu do przedstawicieli świata kultury podczas pielgrzymki do Brazylii w 1980 roku.

Katolickie placówki oświatowo-wychowawcze służą nie tylko wprowadzeniu w kulturę czy współtworzeniu jej, ale również utrzymują dialog kulturowy, pomagając w lepszym poznaniu i wartościowaniu jej elementów składowych. Przypomniał to w swym przemówieniu na Uniwersytecie Ratyżbońskim papież Benedykt XVI: „Nie działaj rozumnie, poprzez *logos*, sprzeczne jest z naturą Boga» – powiedział cesarz Manuel II do perskiego rozmówcy, wychodząc od swego chrześcijańskiego obrazu Boga. Do tego wielkiego logosu, do tych rozległych horyzontów rozumu zapraszamy naszych rozmówców w dialogu kultur. Samemu wciąż na nowo je odnajdywać jest wielkim zadaniem uniwersytetu”³¹. Do zadań więc szkół, a w szczególnej mierze uniwersytetów, należy również badanie kultury i rozróżnianie jej elementów pozytywnych i negatywnych, a także przejmowanie autentycznych wartości ludzkich. Uniwersytety katolickie winny wobec tego rozeznawać i prawidłowo oceniać aspiracje oraz sprzeczności dzisiejszej kultury, aby uczynić ją środowiskiem bardziej sprzyjającym integralnemu rozwojowi osób i narodów. Koniecznym jest ukazywanie właściwej postawy wobec nowoczesnych tendencji, idei i postępu zwłaszcza w dziedzinie najnowszych osiągnięć technicznych, by umiejętnie przejmować to, co jawi się jako wartość i nie jest sprzeczne z tradycyjną tożsamością kultury. Tylko taka, szeroko pojęta kultura jest w stanie stworzyć dogodne warunki dla wychowania i właściwego formowania przyszłych pokoleń³².

³⁰ Jan Paweł II, *W dziele kultury Bóg zawarł przymierze z człowiekiem. Przemówienie do przedstawicieli świata kultury. Rio de Janeiro, 1 lipca 1980*, w: Jan Paweł II, *Wiana i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, wybór tekstów i opr. red. M. Radwan, T. Gorzkuła, K. Cywińska, Rzym 1986, s. 85.

³¹ Benedykt XVI, Przemówienie na Uniwersytecie Ratyżbońskim *Raġunabilità wiary*, Ratyżbona, 12.09.2006, w: <http://www.opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?id=18633&s=opoka>.

³² Por. Jan Paweł II, Konstytucja apostolska *Sapientia Christiana* o uniwersytetach i fakultetach kościelnych, cz. I, tyt. I, art. 3, § 1.

Poprzez całokształt swej działalności edukacyjno-wychowawczej katolickie szkoły i uniwersytety pomagają przekazywać zdobycze i dziedzictwo kultury kolejnym pokoleniom³³. Pobudzają również różne formy aktywności oraz dialogu kulturowego, służąc jako ośrodki kształcenia. W ten proces kulturowego dialogu szkoły i uniwersytety wnoszą bogate doświadczenie życia Kościoła³⁴. To doprowadza do kluczowego stwierdzenia, że zachowując świadomość, iż kultura ludzka jest otwarta na Objawienie i transcendencję, szkoły i uniwersytety katolickie odgrywają pierwszoplanową i uprzywilejowaną rolę w owocnym dialogu między Ewangelią a kulturą³⁵. Poprzez ten dialog katolickie placówki oświatowo-wychowawcze służą Kościołowi, pomagając mu w lepszym poznaniu różnych kultur, w rozróżnieniu ich aspektów pozytywnych i negatywnych oraz w przyjmowaniu ich autentycznych ludzkich wartości. Choć Ewangelii nie można utożsamiać z kulturą, gdyż przerasta ona wszystkie kultury, to królestwo głoszone w Ewangelii wprowadzają w życie ludzie, którzy przynależą do określonej kultury i w budowaniu tego królestwa muszą korzystać z pewnych elementów kultury, i kultur ludzkich³⁶. Wiara, która znalazłaby się na marginesie tego, co ludzkie, a zatem na marginesie kultury, byłaby wręcz niewiarą wobec tego wszystkiego, co słowo Boże ukazuje i objawia; byłaby wiarą pozbawioną swej istoty; więcej – byłaby wiarą w stanie autodestrukcji³⁷. Dlatego „Ewangelia przeznaczona jest dla wszystkich ludzi, narodów i każdego okresu i regionu, nie jest związana wyłącznie z określoną kulturą, lecz jest zdolna przeniknąć wszystkie kultury, oświecając je światłem Bożego Objawienia, oczyszczając ludzkie obyczaje i odnawiając je w Chrystusie”³⁸.

W ramach dialogu kulturowego należy wspomnieć o konieczności poszanowania różnorodności i autonomii kultur. Mówi nam o tym Sobór Watykański II w Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim, że wszyscy ludzie posiadają nienaruszalne prawo do wychowania „dostosowane do wrodzonych zdolności, płci, ojczystych tradycji kulturowych”³⁹.

Szkoły i uniwersytety winny coraz bardziej otwierać się na kultury dzisiejszego świata, a także na różne tradycje kulturowe istniejące wewnątrz Kościoła, w sposób sprzyjający nieustannemu i owocnemu dialogowi między Ewangelią a współczesnym społeczeństwem. Pośród elementów, które świadczą o wartości danej kultury, należy wymienić przede wszystkim jej stosunek

³³ Por. Jan Paweł II, *Powołaniem nauczyciela jest przygotowanie uczniów do życia według zasad wiary*. Przemówienie wygłoszone podczas audiencji dla uczestników XV Krajowego Kongresu Włoskiego Katolickiego Związku Nauczycieli Szkół Średnich, Watykan, 16.03.1981, w: *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 2000, nr 3.

³⁴ Por. F. Lempa, *Doktrynalno-prawne...*, s. 111-112.

³⁵ Por. Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Dekret Szkoła katolicka...*, rozdz. IV, nr 37.

³⁶ Por. Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji w świecie współczesnym, nr 20.

³⁷ Por. GS, nr 58.

³⁸ Jan Paweł II, Konstytucja apostołska *Sapientia Christiana...*, wstęp, cz. I.

³⁹ GE, nr 1.

do osoby ludzkiej, do jej wolności i godności, poczucie odpowiedzialności oraz otwartość na transcendencję⁴⁰. Z szacunkiem dla osoby wiąże się przypisanie szczególnej wartości rodzinie, podstawowej komórce wszelkiej kultury ludzkiej. Szczególnie uniwersytety podejmują wysiłek rozeznawania i prawidłowej oceny aspiracji oraz sprzeczności współczesnej kultury, tak aby uczynić ją środowiskiem bardziej sprzyjającym integralnemu rozwojowi osób i narodów. W szczególności zaleca się tu studiowanie wpływu kultur nowoczesnych na tradycyjne oraz postępu technicznego i rozwoju naukowego na kwestię ludzkiej godności i wartości. Uniwersytety winny prezentować i propagować kulturę wyższości ducha nad materią, dominacji „być” nad „mieć” oraz człowieka nad techniką⁴¹.

Szkoły i uniwersytety jako ośrodki wychowawcze zmiierają do odkrycia wymiaru etycznego kultury, aby skierować ją ku wartościom absolutnym, które stanowią o sensie i godności życia człowieka. Postulat harmonijnego wychowania zawiera również „konieczność spójnego, krytycznego i oceniającego przekazywania kultury, by przedstawić w nich szereg wartości i ich przeciwieństw, a także ukazywać hierarchię dóbr kulturalnych”⁴².

W ramach oceny wartości poszczególnych kultur należy wspomnieć o pojęciu inkulturacji, które często słyzy się przy okazji omawiania rozwoju Kościoła. Kościół zawsze starał się głosić Ewangelię językiem danej kultury, by w imię inkulturacji właśnie uzupełnić konkretną kulturę pierwiastkiem chrześcijańskim⁴³. Natomiast kiedy dana kultura proponuje program przeciwny chrześcijaństwu, zaprzeczający jego fundamentalnym wartościom, kryterium inkulturacyjne nakazuje sięgnąć po konstruktywną krytykę i rzeczową ocenę. Generalnie jednak dzieło łączenia Ewangelii i kultury przynosi zamierzone pozytywne efekty⁴⁴. Niebezpieczeństwo stanowią współczesne nurty światopoglądowe, takie jak postmodernizm. Według niego, doświadczeniem ludzkości jest wielokulturowość, wymieszanie tradycji cywilizacyjnych, religijnych, społecznych, środowiskowych. Temu swoistemu synkretyzmowi należy przeciwstawić spójną koncepcję kulturową i religijną, na fundamentach ewangelicznego orędzia i poszanowania każdego pojedynczego człowieka⁴⁵.

Jak wynika z samych definicji tych instytucji, szkoły i uniwersytety katolickie powołane są do kształcenia i wychowywania na podstawie zasad nauki katolickiej, aby poznanie, które uczniowie i studenci stopniowo zdobywają

⁴⁰ Por. F. Lempa, *Doktrymalno-prawne...*, s. 108.

⁴¹ Por. S. Chrobak, *Szkola a osoba...*, s. 247-248.

⁴² S. Chrobak, *Szkola i uniwersytet...*, s. 16

⁴³ Por. M. Kowalczyk, *Inkultuacja katechetyczna*, Gniezno 1998, s. 81.

⁴⁴ Por. T. Wołoszyn, *Etos społeczeństwa polskiego na progu XXI wieku a ewangelizacja*, Warszawa 1994, s. 106.

⁴⁵ Por. H. Kopiec, *Wychowanie we współczesnym świecie*, „Horyzonty Wiary” 11 (2000), s. 61.

odnośnie do świata, życia, człowieka, było oświecone wiarą. Katolickość szkoły polega na tym, że Chrystus i Jego Ewangelia stanowią fundament wychowawczy. Oprócz tego zasadniczego nurtu, jakim jest nauczanie i wychowanie, te katolickie instytucje są niezaprzeczalnym nośnikiem i przekazicielem kultury, gdyż już samo przekazywanie wiedzy jest przecież także przekazywaniem kultury, dorobku poprzednich pokoleń. Wraz z innymi instytucjami uniwersytety i szkoły katolickie służą interesom społecznym jako ośrodki badań naukowych, stanowiąc ten typ instytucji, który jest niezbędnym, by różnorodność kulturowa mogła się swobodnie wyrażać. Obecnie wydaje się to niezmiernie ważne z racji ciągłego spotkania i współistnienia Kościoła na płaszczyźnie różnych kultur. Dlatego też właśnie szkolnictwo katolickie poprzez nauczanie i wychowanie winno pomagać Kościołowi odkrywać stare i nowe skarby kultury, wprowadzając w to dziedzictwo każdego człowieka.

